

Sygn. akt II Ca 141/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dorota Gamrat-Kubeczak
Sędziowie:	SO Sławomir Krajewski SO Robert Bury (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 lipca 2015 roku w S.

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

oraz z powództwa H. K.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów oraz pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 24 listopada 2014 roku, sygn. akt VI C 136/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II. w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda W. K. odsetki ustawowe od kwoty 20.000 zł (dwudziestu tysięcy) złotych od dnia 5 kwietnia 2012 roku do dnia 23 listopada 2014 roku;**
- 2. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda W. K. kwotę 943 zł (dziewięciuset czterdziestu trzech złotych) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego w sprawie z powództwa tego powoda;**
- 3. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie V. w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powódki H. K. odsetki ustawowe od kwoty 20.000 zł (dwudziestu tysięcy) złotych od dnia 5 kwietnia 2012 roku do dnia 23 listopada 2014 roku;**

4. **zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powódki H. K. kwotę 943 zł (dziewięciuset czterdziestu trzech złotych) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego w sprawie z powództwa tej powódki;**
5. **oddala apelację pozwanego wniesioną w sprawie z powództwa W. K.;**
6. **zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda W. K. kwotę 1.200 zł (jednego tysiąca dwustu) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego w sprawie z powództwa tego powoda;**
7. **oddala apelację pozwanego wniesioną w sprawie z powództwa H. K.;**
8. **zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powódki H. K. kwotę 1.200 zł (jednego tysiąca dwustu) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego w sprawie z powództwa tej powódki.**

Sygn. akt II Ca 141/15

## UZASADNIENIE

Powód W. K. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 20.000zł z odsetkami ustawowymi od 5 kwietnia 2012 roku. Dochodzona kwota stanowiła zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych wywołanego śmiercią brata powoda - R. K.. Brat powoda będąc pasażerem autokaru zmarł na skutek katastrofy drogowej w dniu 22 lipca 2007 roku na terytorium Republiki Francuskiej, pomiędzy miejscowościami L. i V., koło G.. Posiadacz pojazdu kierowanego przez sprawcę wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Analogiczne powództwo co do wysokości i podstawy faktycznej wytoczyła H. K., siostra zmarłego R. K..

W ocenie pozwanego brak jest podstaw prawnych do uwzględnienia żądań pozwów, ponadto powodowie nie wykazali krzywdy związanej z naruszeniem ich dóbr osobistych po śmierci brata w stopniu uzasadniającym przyznanie im zadośćuczynienia w żądanej przez nich wysokości.

Sąd ustalił, że 22 lipca 2007 roku na terytorium Republiki Francuskiej, między miejscowościami L. i V., koło G., doszło do katastrofy drogowej, w wyniku której śmierć poniósł brat powodów R. K.. Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2009 roku Prokuratura Okręgowa w Szczecinie umorzyła śledztwo wobec śmierci sprawcy - P. M.. Posiadacz pojazdu kierowanego przez sprawcę wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Zmarły R. K. był najmłodszy z trójki rodzeństwa, od najmłodszych lat rodzeństwo to obdarzało się miłością i szacunkiem. W dorosłym życiu relacje między powodami a R. K. w dalszym ciągu były bardzo dobre. R. K. mieszkał w S., jednak rodzeństwo często się odwiedzało, wspólnie spędzało święta i uroczystości rodzinne. U W. K. i H. K. stwierdzono osobowości prawidłowe. Brak jest u nich cech wskazujących na nieprawidłowe funkcjonowanie społeczne i rodzinne. W skutek śmierci brata powodowie zareagowali uruchomieniem procesu żałoby. W chwili obecnej W. K. cierpi na miernie nasilone przewlekłe obniżenie nastroju oraz anhedonię. Informacja o śmierci brata wpłynęła negatywnie na stan zdrowia W. K. powodując zmiany dotyczące jego zachowania oraz postrzegania siebie samego. Istnieje uzasadnione przypuszczenie, że stres związany ze śmiercią brata miał wpływ na wystąpienie u W. K. cukrzycy, nadciśnienia oraz hiperlipidemii. Nie ma możliwości przeciwdziałania tym dolegliwościom, schorzenia somatyczne wymagają stałego leczenia internistycznego. Dolegliwości psychologiczno - psychiatryczne występujące u badanego nie rokurują poprawy w wyniku psychoterapii lub farmakoterapii. H. K. cierpi z powodu objawów depresji takich jak: zaburzenia snu pod postacią bezsenności późnej, anhedonia, poczucie braku sensu życia, myśli o śmierci oraz objawów współistniejących, takich jak zubożenie emocjonalne, drażliwość i niecierpliwość. Informacja o śmierci brata wpłynęła negatywnie na stan zdrowia psychicznego powódki, nie można także wykluczyć, że stres związany ze śmiercią brata miał wpływ na

późniejsze wystąpienie u niej bielactwa. Pojawienie się objawów depresji u badanej miało związek ze śmiercią jej brata. Ze względu na śmierć męża badanej, do której doszło 3 lata po śmierci brata, z powodu spiętrzenia żałoby nie można jednoznacznie rozgraniczyć w jakim zakresie na samopoczucie powódki wpłynęła śmierć brata, a w jakim - śmierć męża. Ze względu na dolegliwości psychiatryczno-psychologiczne istnieją obecnie wskazania do podjęcia przez nią leczenia psychiatrycznego.

W. K. jest żonaty. Utrzymuje się z emerytury w wysokości 1800 zł miesięcznie. Jego żona również utrzymuje się ze świadczenia z ZUS w wysokości 800 zł. Powód nie posiada nikogo na utrzymaniu. H. K. jest wdową. Utrzymuje się z emerytury w wysokości 1390 zł. Powódka nie posiada nikogo na utrzymaniu.

Sąd Rejonowy odwołał się do art. 822 k.c. oraz art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [Dz. U. Nr 124, poz. 1152] w związku z przepisem art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. Przyjęto że posiadacz pojazdu ponosi odpowiedzialność deliktową za szkodę doznaną pośrednio przez powodów w następstwie tego wypadku. Sąd Rejonowy stwierdził, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. W odniesieniu do bezprawności naruszenia dobra osobistego sąd pierwszej instancji przyjął, że kierowca autobusu dopuścił się czynu zabronionego. Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Opierając się na opinii biegłego psychologa - M. B. oraz biegłego psychiatry K. B., odwołując się do funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia, sytuacji rodzinnej i majątkowej powodów, aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, przyjęto, że kwoty po 20.000 zł będą adekwatne.

W przedmiocie roszczenia o odsetki Sąd orzekł przyjmując, że odszkodowanie należne tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z datą wyrokowania, odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1998 r., IICKN 650/97).

Wyrok został zaskarżony apelacją przez pozwanego w części, w odniesieniu do rozstrzygnięcia zawartego w punktach I, III, IV, VI, który domagał się jego zmiany przez oddalenie powództwa W. K. i H. K. w całości.

Skarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c. przez błędną wykładnię i zastosowanie co doprowadziło do ominięcia jednoznacznych konsekwencji wynikających z art. 446 § 4 k.c. w zw. z jednoznacznym art. 5 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, jak również do orzeczenie zadośćuczynienia na poziomie niemożliwym do zaakceptowania,
2. naruszenie art. 3 k.c. poprzez przyjęcie, że nowy stan prawny polegający na dodaniu do art. 446 paragrafu czwartego (poczynając od 03.08.2008 r.) zaistniał już w starym stanie prawnym,
3. naruszenie art. 442 k.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia,
4. naruszenie art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez zastosowanie w stosunku do lojalnego podmiotu prawa cywilnego nieuzasadnionej represji,
5. art. 233 §1 k.p.c. przez: przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo i wbrew zasadom doświadczenia życiowego - co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, że istnieje uzasadnione przypuszczenie, iż stres spowodowany śmiercią brata miał wpływ na wystąpienie u W. K. cukrzycy, nadciśnienia oraz hiperlipidemii, a także że stres związany ze śmiercią brata miał wpływ na wystąpienie bielactwa u H. K. oraz niewskazanie, czy te okoliczności miały wpływ na ustalenie wysokości odszkodowania.

Apelujący zakwestionował także błędne ustalenie podmiotowych granic pojęcia „osoba bliska” i „osoba najbliższa” oraz nieprawidłowe ustalenie wysokości zadośćuczynienia.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez powodów w części oddalającej odsetki od kwot 20 000 zł dla każdego z powodów od dnia 5 kwietnia 2012 r. (pkt II i V). Rozstrzygnięciu zarzucono naruszenie art. 481 k.c. przez przyjęcie, że odsetki należą się od dnia wyrokowania wyroku, a nie od dnia wymagalności rozliczenia, tj. od dnia 5 kwietnia 2012 r. Apelujący domagali się zmiany zaskarżonego wyroku w części w pkt II i V poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od kwot 20 000 zł od dnia 5 kwietnia 2012 r. do dnia 23 listopada 2014 r.

Zdaniem powoda krzywda w zasadniczym rozmiarze była już aktualna w niedługim okresie czasu po wypadku. Z pewnością zaś aktualna była w chwili wezwania pozwanej do zapłaty zadośćuczynienia. W świetle powyższego przyjmując należy, że roszczenie powodów było uzasadnione co do wysokości już w chwili wystąpienia na drogę sądową.

Strony wniosły o oddalenie apelacji wniesionych przez przeciwników procesowych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

1. Apelacja powodów jest zasadna, apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie. Postępowanie apelacyjne przed sądem odwoławczym jest kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji, w dalszym ciągu następuje merytoryczne rozpoznanie sprawy. Roszczenie poddane pod osąd jest ponownie rozpatrywane, więc Sąd Okręgowy dokonuje własnych ustaleń faktycznych i ich subsumcji prawnej. Sąd Odwoławczy przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, bez ich ponownego przytaczania, jednak z tą zmianą, że nie sposób na podstawie dowodów przedstawionych przed sądem pierwszej instancji ustalić, że sprawcą wypadku komunikacyjnego był kierowca pojazdu. Powyższe nie jest wyrazem ustalenia, że kierowca pojazdu nie był sprawcą szkody, lecz wyrazem niemożności takiego ustalenia na podstawie dowodów przedstawionych przez strony.

2. W odniesieniu do samej zasady roszczenia kwestionowanej przez pozwanego w apelacji należy odwołać się do ugruntowanego już stanowiska Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2014 roku (II CSK 552/13) stwierdzono, że ustawa z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r. Nr 116, poz. 731) dodała z dniem 3 sierpnia 2008 roku do art. 446 KC kolejny § 4, przewidujący, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wynikającą ze śmierci osoby bliskiej. Przepis ten znajduje zastosowanie do zdarzeń zaistniałych po jego wejściu w życie, co zrodziło istotne praktycznie i wywołujące kontrowersje w doktrynie i judykaturze zagadnienie uprawnień najbliższych członków rodziny osób zmarłych w wyniku czynów niedozwolonych przed dniem 3 sierpnia 2008 roku do zrekompensowania krzywdy wywołanej tym zgonem. Ostatecznie w orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowało się jednolite stanowisko zgodnie z którym, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 r. krzywdę, stanowiącą następstwo naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie czy też szczególnej więzi rodzinnej ze zmarłym, której zerwanie powoduje ból, cierpienia psychiczne, poczucie krzywdy i osamotnienia (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42, z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10, z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 45, z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 84 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10). Istnienie samej zasady możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej przed 3 sierpnia 2008 roku jest stanowiskiem powszechnie przyjętym. Wystarczające wyjaśnienia wątpliwości apelującego, zawartych w zarzutach apelacji, znalazło już swój wyraz w postaci wskazanych wyżej judykatów. Kwestie te obecnie są oczywiste i nie wymagają szerszego wyjaśnienia, prócz odesłania apelującego do uzasadnień wskazanych orzeczeń Sądu Najwyższego. Zarzuty naruszenia art. 24 § 1, 448, 446 § 4 k.c., art. 5 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, art. 3 k.c., są bezzasadne.

3. Stosownie do art. 1 ustawy o zmianie ustawy - kodeks cywilny z dnia 16 lutego 2007 r. (Dz.U. Nr 80, poz. 538) w kodeksie cywilnym uchylono art. 442 i dodano art. 442<sup>1</sup> k.c., według którego roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Według zaś art. 2 cytowanej ustawy, do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego. Ustawa weszła w życie z dniem 10 sierpnia 2007 roku, zdarzenie miało miejsce 22 lipca 2007 roku, zastosowanie znajduje art. 442<sup>1</sup> k.c. Sąd nie naruszył art. 442 k.c., przepis ten nie znajduje zastosowania w sprawie.

4. Kodeks cywilny konstruuje w art. 6 materialnoprawny rozkład ciężaru dowodu, wskazując, która ze stron poniesie ujemne konsekwencje nieudowodnienia faktów, z których wywodzi skutek prawny. Zasada ta oczywiście odnosi się do roszczeń procesowych, między innymi tych, które są emanacją skonkretyzowanego prawa podmiotowego, podobnie jednak do zarzutów o charakterze materialnoprawnym, które trwale albo czasowo obezwładniają zgłoszone roszczenie. Stosownie do art. 117 § 2 k.c. można uchylić się od zaspokojenia roszczenia zgłaszając stosowny zarzut, jednak fakty składające się na zarzut podlegają dowodzeniu przez podnoszącego, w niniejszym procesie przez pozwanego. Pozwany powinien zatem udowodnić początek biegu terminu przedawnienia, jedynie w ten sposób może udowodnić upływ terminu przedawnienia. Norma art. 442<sup>1</sup> k.c. początek terminu trzyletniego łączy z dniem, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Uwzględnienie zarzutu przedawnienia możliwe jest w takiej sytuacji, gdy pozwany udowodni, kiedy rozpoczął bieg początek terminu przedawnienia. Błędne jest utożsamianie daty dowiedzenia się przez poszkodowanego o osobie obowiązanej do jej naprawienia z datą zdarzenia. Dla ustalenia początku biegu terminu przedawnienia potrzebny jest dowód pozwalający na ustalenie wiedzy poszkodowanego o osobie odpowiedzialnej. Norma art. 442<sup>1</sup> k.c. posługuje się sformulowaniem „osoba obowiązana do jej naprawienia”, z treści art. 436 k.c. wynika odpowiedzialność posiadacza zależnego albo samoistnego, nie jest także wyłączona odpowiedzialność kierowcy, jeżeli nie jest posiadaczem. Kwestia osoby odpowiedzialnej za szkodę w ogóle nie była poruszona przez pozwanego, w tej sprawie nie udowodniono, kto ponosi odpowiedzialność za katastrofę. W rozpoznanej sprawie nie można ustalić na podstawie dowodów przedstawionych przez pozwanego, w jakiej dacie poszkodowani dowiedzieli się o osobie odpowiedzialnej do naprawienia szkody. Wbrew ustaleniom sądu pierwszej instancji, na podstawie materiału dowodowego sprawy nie można ustalić, że kierujący pojazdem ponosi odpowiedzialność za katastrofę. Nie przedstawiono żadnego dowodu wskazującego na czyn niedozwolony kierującego pojazdem, do akt sprawy nie dołączono nawet postanowienia prokuratora o umorzeniu śledztwa. Nie można także ustalić posiadacza samoistnego albo zależnego pojazdu, więc daty, kiedy poszkodowani dowiedzieli się o osobie odpowiedzialnej. Nie można zatem ustalić początku biegu terminu przedawnienia, więc nie można ustalić jego upływu. Pozwany nie udowodnił, że roszczenie jest przedawnione, co wyłącza możliwość uchylenia się jego zaspokojenia na podstawie art. 117 § 2 k.c.

5. Powyższe nie wyłącza przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela, skoro jest bezsporne, że posiadacz pojazdu zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

6. Trafnie apelujący pozwany wskazuje, że udowodnienie istnienia dłuższego, niż trzyletni terminu przedawnienia roszczenia, należało w tej sprawie do strony powodowej. Z faktu, że szkoda powstała wskutek zbrodni lub występku, korzystny skutek prawny w postaci dłuższego terminu przedawnienia wywodzi strona powodowa, więc to na niej, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał materialnoprawny ciężar dowodu. Nie chodzi tutaj oczywiście o udowodnienie początku terminu przedawnienia, ale jedynie faktu zbrodni lub występku. Nie jest uprawnione łączenie postanowienia o umorzeniu postępowania karnego z faktem zbrodni lub występku, jedynie prawomocny wyrok sądu karnego ma w tej sytuacji moc wiążącą, zgodnie z art. 11 k.p.c. Nieudowodnienie tego faktu przez pozwanego nie ma jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ pozwany nie udowodnił daty, w której powinien rozpocząć bieg termin

przedawnienia, więc nie udowodnił, że powództwo wytoczono to jego upływie, co z kolei uprawniałoby do zgłoszenia skutecznego zarzutu przedawnienia.

7. Wbrew twierdzeniom apelującego pozwanego, brat i siostra należą do najbliższych członków rodziny zmarłego. Argumentacja przedstawiona przez apelującego pozwanego nie zmienia tej oceny. Dla ustalenia, że osoby są najbliższymi członkami rodziny, nie jest konieczne jednoczesne ustalenie wspólnoty ekonomicznej, pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym, wspólnego zamieszkiwania, faktycznego pożycia, innych elementów powołanych w apelacji przez pozwanego. W apelacji błędnie utożsamia się pojęcie osoby najbliższej z przesłankami przyznania zadośćuczynienia za śmierć najbliższego członka rodziny, które jest warunkowane właśnie istnieniem węzła bliskości. Utrata tego węzła skutkuje cierpieniami psychicznymi i stanowi o możliwości przyznania zadośćuczynienia, ale nie determinuje jednocześnie podmiotowego zakresu pojęcia „najbliższy członek rodziny”. Błędne jest przyznanie kryterium oceny przynależności do kręgu najbliższych członków rodziny jednocześnie drugiego znaczenia, mianowicie decydującego o istnieniu cierpień psychicznych wywołanych utratą prawa do życia w rodzinie. Odrębną kwestią jest przynależenie do kręgu najbliższych członków rodziny i odrębna istnienie cierpień psychicznych. Powyższe zachowuje znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy przy założeniu wskazującym przez apelującego, że krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. jest taki sam, jak po jego wejściu w życie. Do rozważenia pozostaje zatem wysokość zgłoszonych roszczeń.

8. Zadośćuczynienie ma pełnić funkcję kompensacyjną, stanowić przybliżony ekwiwalent za doznane przez pokrzywdzonego cierpienia, utratę radości życia, ma ułatwiać pokrzywdzonemu przezwycięzenie ujemnych przeżyć psychicznych. Według poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy wyroku z dnia 28 września 2001 roku w sprawie III CKN 427/00 wysokości zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Trafnie przyjęto w orzecznictwie, że zadośćuczynienie ma na celu zrekompensovanie krzywdy za prawo do życia w rodzinie i bólu spowodowanego utratą najbliższej osoby. Posługując się kryteriami już jednolicie podawanymi w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego należy wskazać, że ocena rozmiaru krzywdy, bezpośrednio wpływająca na rozmiar zadośćuczynienia, jest uzależniona od dramatyzmu doznań bliskich zmarłego, poczucia osamotnienia, cierpień moralnych i wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej, poczuciem straty związanej z utratą osoby bliskiej, wystąpieniem zaburzeń będących skutkiem śmierci, roli, jaką w rodzinie pełniła osoba zmarła, rodzaju i intensywności więzi łączącej poszkodowanego ze zmarłym, pomocą w prowadzeniu gospodarstwa domowego, wieku poszkodowanego.

9. Część wskazanych kryteriów dotyczy sytuacji osobistej poszkodowanego, której wyznacznikiem jest przede wszystkim stan uczuć, określany ogólnie głębokością poczucia straty. Ponadto jednak zwraca się uwagę na inne czynniki, związane już z rolą, jaką pełniła osoba zmarła w rodzinie i charakterem więzi łączących poszkodowanego z osobą zmarłą.

10. W odniesieniu do materiału sprawy mającego dowodzić faktów decydujących o wysokości zadośćuczynienia nie sposób nie zauważyć bezkrytycznego podejścia Sądu I instancji do dowodów z opinii biegłych psychologa i psychiatry. Po pierwsze, ustalenie wysokości zadośćuczynienia możliwe jest nie tylko wyłącznie na podstawie dowodu z opinii psychologa albo psychiatry. Psychiczne dolegliwości wywołane utratą więzi emocjonalnej, rozmiar cierpień, możliwe są ustalenia bez posługiwania się dowodami z opinii biegłych. Wymowa obu opinii jest odmienna - z opinii psychologa wynika nieznaczny wpływ śmierci brata na życie poszkodowanych, z opinii psychiatry przeciwnie, a ponadto sformułowano przypuszczenia co do schorzeń somatycznych wywołanych stresem. Z opinii psychologa wynikają typowe reakcje poszkodowanych strach, rozpacz, ból, poczucie krzywdy, złość, wstyd. Trafnie jedynie Sąd pierwszej instancji wskazał, że z obu opinii wynika, iż relacje powodów ze zmarłym cechowała bliskość, zaangażowanie, wzajemna akceptacja, ścisłe i stałe kontakty. Tracąc brata powodowie nie mają już możliwości radowania się jego obecnością i odwzajemniania miłości przez stanowienie dla niego oparcia, obdarzać go opieką i zainteresowaniem. Z obu opinii wynika, iż relacje powodów ze zmarłym cechowała bliskość, zaangażowanie, wzajemna akceptacja, ścisłe i stałe kontakty. Podobne wnioski wynikają z osobowych źródeł osobowych, omówionych już przez Sąd pierwszej instancji.

11. Błędnie Sąd Rejonowy ustalając wysokość zadośćuczynienia oparł się na przypuszczeniu, że stres związany ze śmiercią brata mógł mieć wpływ na wystąpienie cukrzycy, nadciśnienia, hiperlipidemii albo innych chorób u powoda. Z opinii biegłej wynika jedynie przypuszczenie, a samo prawdopodobieństwo określonego faktu nie może mieć wpływu na ustalenia faktyczne sądu, które nie powinny mieć charakteru hipotetycznego. Nie ma podstawy do ustalenia, że stres wywołał schorzenia somatyczne, które wymagają leczenia internistycznego. Opinia biegłego nie dostarcza w tym zakresie jednoznacznych podstaw faktycznych lecz posługuje się hipotezą, ta zaś jest niedopuszczalna jako podstawa ustaleń faktycznych sądu. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd II instancji nie uwzględnił prawdopodobieństwa faktu wskazanego wyżej, a który to wynika z opinii biegłej. Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w rozważanym zakresie jest zatem trafny, niemniej nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym ustalenia wysokości zadośćuczynienia.

12. Podobnie w odniesieniu do powódki nie jest możliwe ustalenie, że stres związany ze śmiercią brata wpłynął na późniejsze wystąpienie u niej bielactwa. Twierdzenie w opinii biegłej miał charakter hipotetyczny, niedopuszczalny w odniesieniu do ustaleń faktycznych, jak na to wskazano.

13. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należało mieć na uwadze niewykraczającą poza zwykłą, typową reakcję powodów na śmierć brata. Za nieudowodniony należało przyjąć wpływ utraty osoby najbliższej na reakcje somatyczne. O wysokości zadośćuczynienia decyduje przede wszystkim charakter więzi, a jej utrata, jak wynika z osobowych źródeł dowodowych, wywołała głębokie ujemne przeżycia psychiczne. W sytuacji, gdy rodzeństwo utrzymuje stały kontakt, śmierć brata zawsze powoduje cierpienia psychiczne wywołane niemożnością utrzymania tej relacji. Powodowie nie uzyskują wysokich dochodów, a rozmiar zadośćuczynienia powinien być odczuwalny w odniesieniu do możliwości konsumpcyjnych społeczeństwa. Powyższe okoliczności składają się na przyznanie powodom zadośćuczynienia w kwotach po 20.000 złotych.

14. Wniosek o przeprowadzenie konfrontacji biegłych innych specjalności w okolicznościach rozpoznanej sprawy jest bezzasadny. Intencją apelującego było wykazanie sprzeczności między wnioskami opinii, jednak biegli dysponują wiedzą specjalistyczną w różnych dziedzinach. Ewentualne rozbieżności między wnioskami opinii powinny być ocenione przez sąd orzekający, co uczynił Sąd II Instancji, jako merytoryczny.

15. Zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez zastosowanie w stosunku do lojalnego podmiotu prawa cywilnego nieuzasadnionej represji jest bezpodstawny. Przepisy konstytucji co do zasady nie stanowią źródła roszczeń, które mogą być dochodzone w postępowaniu sądowym, ani nie są źródłem praw, w kontekście których można oceniać słuszność zgłoszonych roszczeń. Adresatem normy art. 2 Konstytucji jest normodawca, a nie strona postępowania cywilnego.

16. Ustalając termin płatności zadośćuczynienia sąd pierwszej instancji błędnie przyjął konstytutywny charakter wyroku. Sąd Okręgowy orzekający w tym składzie uznaje roszczenie o zadośćuczynienie za bezterminowe, chyba że termin płatności wynika z przepisów szczególnych. Powstanie roszczenia o odsetki ustawowe należy łączyć z terminem spełnienia świadczenia, który w przypadku zadośćuczynienia następuje niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty, stosownie do art. 455 k.c.; chyba że zobowiązanie już ma charakter terminowy, jak w odniesieniu do ubezpieczyciela (art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Roszczenie o zadośćuczynienie w stosunku do ubezpieczyciela ma charakter terminowy i jest płatne 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, zgodnie z art. 14 ust. 1 cytowanej ustawy. Wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny; w opozycji do poglądów przedstawionych przez Sąd pierwszej instancji Sąd Najwyższy orzekał wielokrotnie (por. przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 roku, I CSK 2/12, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 roku, I CSK 243/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 roku, I PK 145/10, wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2010 roku, II CSK 434/09). Termin spełnienia świadczenia jest wyznaczony normami prawa materialnego. Przy zobowiązaniach terminowych nie jest konieczne wezwanie dłużnika do zapłaty; jeżeli dłużnikiem jest ubezpieczyciel, termin spełnienia świadczenia jest wyznaczony normatywnie bez konieczności wezwania do zapłaty. Dla uaktualnienia tego terminu wystarczy jedynie zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku ubezpieczeniowym (verba legis „szkodzie” – art. 14 ust. 1

cytowanej ustawy), roszczenie o zadośćuczynienie powstaje w dacie zdarzenia sprawczego w wysokości potwierdzonej późniejszym deklaratywnym wyrokiem sądu. Pogląd przeciwny mógłby być uzasadniony jedynie wtedy, kiedy roszczenie o zadośćuczynienie powstałoby w jakiejś odległości czasowej od zdarzenia sprawczego, co w rozpoznanej sprawie nie ma miejsca. Powodowie żądają odsetek od 5 kwietnia 2012 roku, a data ta przypada po upływie trzydziestu dni od dnia zawiadomienia ubezpieczyciela o szkodzie. Stanowi to o zasadności żądania zasądzenia odsetek od dnia 5 kwietnia 2012 roku i w konsekwencji o zmianie wyroku Sądu pierwszej instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. przez zasądzenie odsetek do dnia poprzedzającego dzień wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji.

17. Sąd Rejonowy rozpoznawał dwie sprawy połączone do wspólnego rozpoznania, Sąd Okręgowy dwie apelacje w tych dwóch połączonych sprawach. Powód przegrał sprawę w postępowaniu apelacyjnym wywołanym apelacją powódki oraz apelacją powoda, zgodnie z art. 98 k.p.c. zobowiązany jest do zwrotu celowych kosztów procesu w każdej z tych spraw, wynagrodzenia radcy prawnego ustalonego na podstawie § 6 pkt 4 i § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z 2002 roku ze zmianami) w wysokości 600 zł oraz opłaty od apelacji w wysokości 343 zł. Powód przegrał także w całości postępowanie apelacyjne w dwóch połączonych do wspólnego rozpoznania sprawach, stąd obowiązek zwrotu powodom w każdej z tych spraw kosztów postępowania apelacyjnego w wysokości 1.200 zł jako wynagrodzenia radcy prawnego ustalonego na podstawie § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 cytowanego rozporządzenia.

SSO Robert Bury (spr.) SSO Dorota Gamrat Kubeczak SSO Sławomir Krajewski